

Sygn. akt IX Ka 805/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 lipca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach, IX Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Krzysztof Sójka

Protokolant: st. sekr. sądowy Iwona Stefańska

przy udziale oskarżyciela publicznego -----

po rozpoznaniu w dniu 9 lipca 2015 r.

sprawy R. C.

obwinionego o wykroczenie z art. 92a kw

na skutek apelacji wniesionej przez obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Starachowicach

z dnia 16 kwietnia 2015r. sygn. akt II W 1469/14

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. zasądza od obwinionego R. C. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 80 (osiemdziesiąt) złotych tytułem kosztów postępowania odwoławczego.

IX Ka 805/15

UZASADNIENIE

R. C. został obwiniony o to, że w dniu 5 listopada 2014 roku o godz. 19.40 w S. na ulicy (...), kierując pojazdem marki T. o nr rej. (...), przekroczył dopuszczalną prędkość jazdy na obszarze zabudowanym o 27 km/h, tj. o wykroczenie z art. 92a k.w.

Sąd Rejonowy w Starachowicach wyrokiem z dnia 16 kwietnia 2015 roku (sygn. akt II W 1469/15) uznał obwinionego R. C. za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu we wniosku o ukaranie, a stanowiącego wykroczenie z art. 92a k.w.

i za to na podstawie art. 92a k.w. w zw. z art. 24 § 1 i 3 k.w. wymierzył mu karę grzywny w wysokości 300,00 złotych. Nadto Sąd zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 130 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Apelację od przedmiotowego wyroku wniósł obwiniony R. C. skarżąc rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego w Starachowicach w całości. Apelujący zarzucił wyrokowi:

- naruszenie przepisów postępowania polegające na niewłaściwej ocenie materiału dowodowego, bezkrytycznym przyjęciu wersji zdarzenia przedstawionego przez policjantów, podczas gdy zeznania te poddane prawidłowej weryfikacji w kontekście zasad doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania nie są tego rodzaju, aby na ich podstawie dokonywać pewnych ustaleń;

- niewyjaśnienie wszystkich okoliczności sprawy mających znaczenie dla rozstrzygnięcia a polegających na nieprzeprowadzeniu przez sąd z urzędu dowodu z opinii odpowiedniego biegłego, który zweryfikowałby zeznania policjantów i pozwolił na uczynienie właściwych ustaleń co do tego czy sposób używania przez funkcjonariuszy policji M. Z. i A. E. urządzenia laserowego typu U. był zgodny z zasadami obowiązującymi przy eksploatacji tego typu urządzeń i pozwolił na ustalenie czy policjanci prawidłowo dokonali pomiaru prędkości obwinionego.

Wobec powyższych zarzutów obwiniony wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie go od zarzucanego mu czynu ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obwinionego jest bezzasadna. W realiach tej sprawy nie było żadnych racji, które przemawiałyby za koniecznością uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, a tym bardziej koniecznością zmiany zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienia obwinionego od stawianego mu zarzutu.

Ustalenia faktyczne poczynione przez sąd pierwszej instancji są prawidłowe i prawdziwe a materiał dowodowy leżący u podstaw tych ustaleń kompletny. Wszystkie ustalenia stanu faktycznego mają swoje odzwierciedlenie w zgromadzonych i wszechstronnie przeanalizowanych dowodach. Ocena tych dowodów uwzględnia kryteria obiektywne, a więc zasady logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego, nie wykazuje błędów natury logicznej ani faktycznej. Ocena ta poddaje się także kontroli procesowej (odwoławczej), gdyż organ sądowy w uzasadnieniu wyroku należycie umotywowwał w tym względzie swoje stanowisko.

Na podstawie ustalonego stanu faktycznego sąd I instancji wyprowadził właściwe wnioski co do winy obwinionego w zakresie przypisanego mu wykroczenia. Nie budzi zastrzeżeń przyjęty opis tego czynu i jego kwalifikacja prawna, jak również wymiar kary. Prawidłowo orzeczono też w przedmiocie kosztów procesu.

Przechodząc od uwag o charakterze ogólnym do rozważań szczegółowych wskazać trzeba, że wbrew twierdzeniom skarżącego Sąd prawidłowo ustalił sprawstwo obwinionego R. C.. Za popełnieniem przez niego zarzucanego mu wykroczenia przemawiało kilka okoliczności. Przede wszystkim podstawę tych ustaleń stanowiły konsekwentne i spójne zeznania funkcjonariuszy Policji a także sporządzona przez nich dokumentacja dotycząca popełnionego przez obwinionego wykroczenia. Nie ma racji apelujący twierdząc, że ustalenia zostały oparte wyłącznie na zeznaniach tych osób z racji wykonywanego przez nich zawodu. Nadto nie ma żadnych podstaw, wskazujących na to, że sąd mógł ustalić innych świadków zdarzenia i ich przesłuchać na okoliczność popełnionego przez obwinionego wykroczenia. Twierdzenia zatem, że sąd poczynił ustalenia „jedynie na zeznaniach dwóch świadków” nie mają logicznego uzasadnienia. Postępowanie karne nie zna żadnej z zasad, która uprawniałaby twierdzenie, że to ilość a nie jakość zeznań czy zebranych dowodów ma wpływ na ocenę popełnionego wykroczenia. Nie jest prawdą, że sąd nie dokonał weryfikacji zeznań funkcjonariuszy i z góry przyjął, że ich zeznania są bardziej wiarygodne. Weryfikacja ta nastąpiła poprzez uzyskanie świadectwa legalizacji a także instrukcji obsługi urządzenia pomiarowego. Zeznania te także w części pokrywają się z wyjaśnieniami samego obwinionego. Ocena tych dowodów znalazła odzwierciedlenie w sporządzonym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Nie zasługuje również na uwzględnienie zarzut braku w aktach sprawy zapisu pomiaru czy też zapisu wideo rejestracji, co powoduje, że sytuacja podawana przez funkcjonariuszy Policji nie jest weryfikowalna. Jak ustalono w toku prowadzonego postępowania urządzenie to nie zapisuje pomiaru ani też nie ma funkcji wideorejestracji, co nie pozbawia go możliwości dokonywania pomiaru i karania sprawców ujawnionych wykroczeń dzięki jego zastosowaniu. W przeciwnym bowiem razie, gdyby te okoliczności wykluczały jego użycie, a w konsekwencji karanie za popełnione wykroczenia, urządzenie to nie uzyskałoby świadectwa legalizacji i nie mogłoby być wykorzystywane. Sam fakt wysokości przekroczenia prędkości będący istotnym znamieniem

popelnionego wykroczenia został udokumentowany w notatce urzędowej, notatniku służbowym funkcjonariusza Policji, a także został obwinionemu okazany, czemu sam nie przeczył w swych wyjaśnieniach. Przedmiotowe urządzenie do pomiaru prędkości jest tak wysoce udoskonalone, że w przypadku nieprawidłowego pomiaru na jego wyświetlaczu nie byłby wyświetlony wynik pomiaru a wyłącznie symbol błędu, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca.

Wskazać trzeba, że w instrukcji do urządzenia wskazano, że pomiar dokonywany przez przenośny przyrząd pomiarowy jest skuteczny niezależnie od liczby pojazdów w zasięgu pomiaru oraz rodzaju zabudowy. Jest to urządzenie bardziej wyspecjalizowane niż dotychczas używane urządzenia do pomiaru prędkości (np. typu I.) oraz wykonujące pomiary z większą precyzją. Kąt nachylenia, o którym wyjaśniał obwiniony nie miał negatywnego znaczenia dla przypisanego mu wykroczenia, ponieważ- jak ustalono- im jest on większy tym z większą precyzją i z mniejszym marginesem błędu wykonywany jest pomiar.

Zarzut obrazy prawa procesowego związany z brakiem powołania biegłego do oceny prawidłowości użycia urządzenia także nie jest zasadny. Wskazać bowiem trzeba, że okoliczności na jakie miały być powołany biegły nie wymagają wiadomości specjalnych a są rezultatem oceny zebranego materiału dowodowego, zeznań funkcjonariuszy w konfrontacji z otrzymaną dokumentacją dotyczącą urządzenia.

Wbrew twierdzeniom obwinionego sąd wziął pod uwagę jego wyjaśnienia i szczegółowo dokonał ich analizy i oceny. Rację ma obwiniony, że sąd nie odniósł się do powoływanego przez niego błędnie (data wydania aktu 2004 a 2014 rok) rozporządzenia Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 20 stycznia 2004 r. w sprawie wymagań metrologicznych, którym powinny odpowiadać przyrządy do pomiaru prędkości pojazdów w ruchu drogowym (Dz. U. 2004 r. Nr 15 po. 129), bowiem w dniu 18 grudnia 2007 roku straciło ono moc. Odwoływanie się zatem przez sąd do nieobowiązujących w chwili popełnienia wykroczeń zapisów rozporządzenia jest pozbawione racjonalności. Obecnie obowiązuje rozporządzenie Ministra Gospodarki z dnia 17 lutego 2014 roku w sprawie wymagań, którym powinny odpowiadać przyrządy do pomiaru prędkości pojazdów w ruchu drogowym oraz szczegółowego zakresu badań i sprawdzeń wykonywanych podczas prawnej kontroli metrologicznej tych przyrządów pomiarowych (Dz. U. 2014 r. poz. 281), a którego warunki spełnia urządzenie (...) 20-20 100LR o czym zaświadczone w świadectwie legalizacji ponownej. Konstrukcja i wykonanie tego urządzenia zapewnia identyfikację pojazdu, którego prędkość jest kontrolowana. Żaden z przepisów rozporządzenia nie stanowi, że identyfikacja ta ma się odbywać automatycznie przez przyrząd (np. przez odczytywanie i zapisywanie numerów rejestracyjnych), ale urządzenie ma mieć takie właściwości, które zapewniają taką identyfikację. A zatem, gdy funkcjonariusz Policji skierował urządzenie na wysokość tablic rejestracyjnych pojazdów było możliwe precyzyjne ustalenie prędkości tego właśnie samochodu, który prowadził obwiniony.

Wskazać trzeba, że sąd I instancji prawidłowo orzekł także w zakresie co do kary wymierzonej R. C.. Podkreślenia bowiem wymaga, że w wyniku odmowy przyjęcia mandatu karnego przez sprawcę wykroczenia sprawa jest kierowana do sądu

i wówczas sąd nie jest związany taryfikatorem stosowanym przez funkcjonariuszy Policji, a kieruje się wyłącznie dyrektywami wymiaru kary określonymi w art. 24 k.w. jeśli chodzi o karę grzywny. Sąd Okręgowy nie ma wątpliwości, że Sąd Rejonowy prawidłowo wymierzył obwinionemu R. C. karę grzywny mieszczącą się w granicach określonych w § 1 art. 24 k.w., tj. od 20 do 5.000 złotych a także słusznie ocenił dochody sprawcy, warunki osobiste i rodzinne a także jego stosunki majątkowe i możliwości zarobkowe. Wskazać trzeba, że sąd nie miał żadnej wiedzy odnośnie utraty pracy przez obwinionego, który tego sądowi nie sygnalizował, ani także nie przedstawił żadnych dokumentów potwierdzających ten stan. Wobec czego uznać należy twierdzenia obwinionego o nieotrzymywaniu wynagrodzenia za gołosłowne, a wymierzoną karę grzywny za sprawiedliwą i odpowiednią do wagi popełnionego przez niego wykroczenia.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 118 § 1 i 3 k.p.s.w oraz art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 119 k.p.s.w. zasądzając od obwinionego R. C. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 80 złotych tytułem kosztów

postępowania odwoławczego, z uwagi na to, że obwiniony wniósł środek odwoławczy, który następnie nie został uwzględniony.